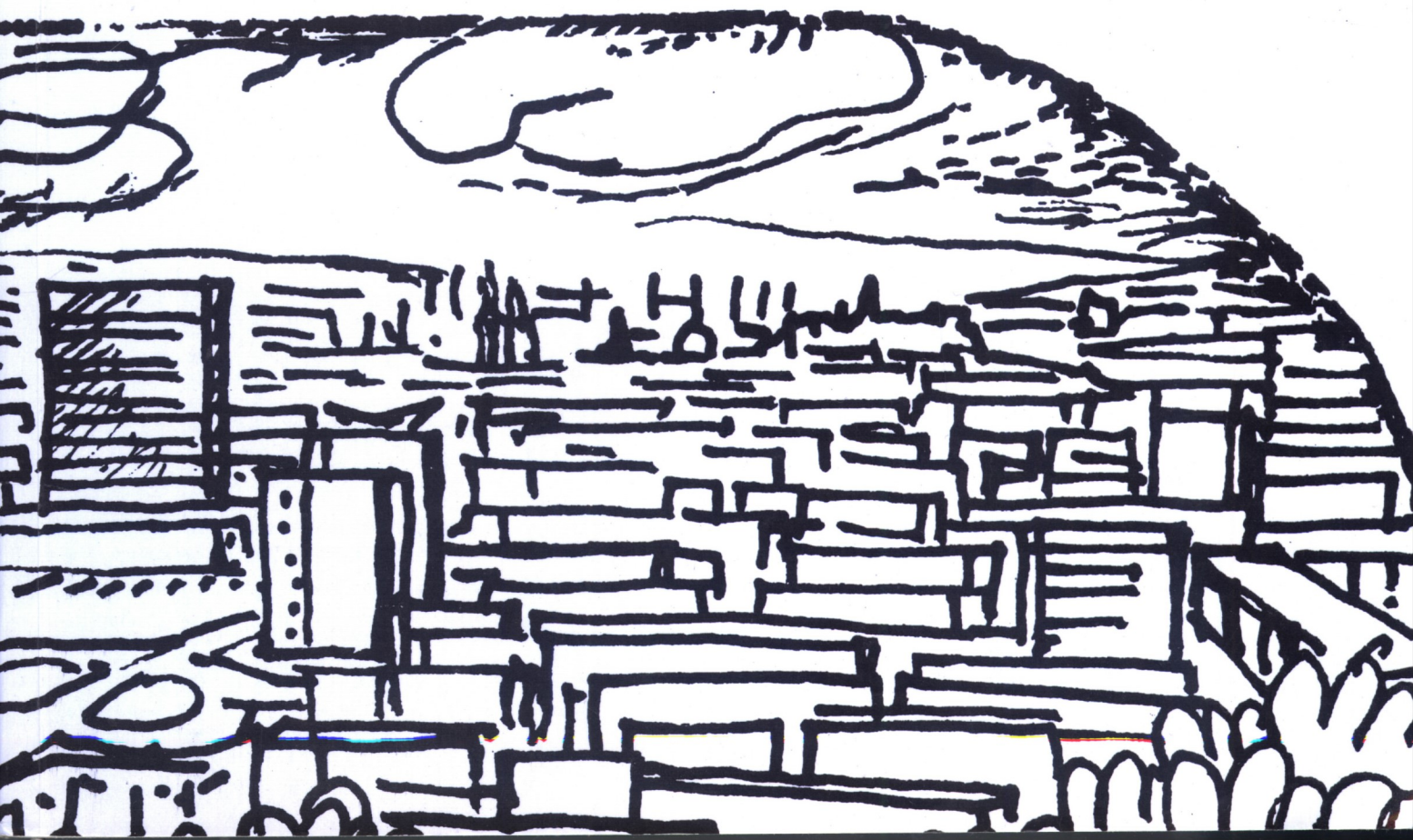




PL ISSN 0079-3450

**Oddział PAN w Krakowie • tom XXXVIII-XXXIX 2006-2007**

WYDAWNICTWO ODDZIAŁU POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
KRAKÓW



KOMITET REDAKCYJNY DO 2007 R.

Tadeusz Bartkiewicz, Stanisław Juchnowicz  
Andrzej Kadłuczka, Kazimierz Kuśnierz  
J. Krzysztof Lenartowicz, Maria Łuczyńska-Bruzda  
Jerzy Mikułowski Pomorski, Anna Mitkowska  
Michał Odlanicki-Poczobutt (przewodniczący)  
Wacław Seruga, Krystyna Styrna-Bartkiewicz  
T. Przemysław Szafer

KOMITET REDAKCYJNY OD 2007 R.

Tadeusz Bartkiewicz, Aleksander Böhm  
Stanisław Juchnowicz (przewodniczący)  
Andrzej Kadłuczka, Dariusz Kozłowski  
Kazimierz Kuśnierz, J. Krzysztof Lenartowicz  
Maria Łuczyńska-Bruzda, Jerzy Mikułowski Pomorski  
Anna Mitkowska, Wacław Seruga  
Krystyna Styrna-Bartkiewicz, T. Przemysław Szafer  
Zbigniew Zuziak

RECENZENCI

Tadeusz Bartkiewicz, Stanisław Juchnowicz,  
Wojciech Kosiński, Anna Mitkowska,  
Krystyna Styrna-Bartkiewicz

REDAKTOR

Wojciech Kosiński

SEKRETARZ

Agata Zachariasz

PROJEKT OKŁADKI

Sławomir Lewczuk

Adres Redakcji

31-018 Kraków, ul. św. Jana 28

*Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego*

© Copyright by Autorzy, Polska Akademia Nauk — Oddział w Krakowie, Kraków 2008

Tłumaczenie na język angielski

Elżbieta Han-Wiercińska

Redaktor Wydawnictwa

Teresa Czerniejewska-Herzig

ISSN 0079-3450

Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk

31-018 Kraków, ul. św. Jana 28

tel. (012) 422-64-34, fax (012) 422-27-91

Ark. wyd. 15,25; ark. druk. 11,0

Skład, łamanie i druk: Dom Wydawnictw Naukowych

31-334 Kraków, ul. Łokietka 177

tel. 0-12 635-18-79 w. 27, 502 675-625



## SPIS TREŚCI

### CRACOVIANA

WOJCIECH KOSIŃSKI

Raport o architekturze Krakowa w nowych zespołach urbanistycznych na tle współczesnych tendencji w estetyce miast . . . . . 7

JERZY CHLIPALSKI

Drewniany Kraków pierwszej połowy XIV wieku . . . . . 27

MONIKA BOGDANOWSKA

Sgraffita z kamienicy Hipolitów w świetle najnowszych badań . . . . . 33

### HISTORIA URBANISTYKI

BOGUSŁAW KRASNOWOLSKI

Urbanizacja Małopolski w dobie Bolesława Wstydlwego: kompozycje i programy układów lokacyjnych. Część II . . . . . 47

ANNA PALEJ

Londyn, Hampstead Garden Suburb. Idealne osiedle dla idealnej społeczności . . . . . 65

### URBANISTYKA

ANNA GÓRKA

Dynamiczne kształtowanie krajobrazu strefy podmiejskiej . . . . . 79

### ŚRODOWISKO MIESZKANIOWE

GRAŻYNA SCHNEIDER-SKALSKA

Projektowanie zrównoważone Ralpha Erskine'a . . . . . 91

### HISTORIA ARCHITEKTURY

LESZEK ZAWISZA

Klasztory meksykańskie . . . . . 103

### TEORIA ARCHITEKTURY

ALEKSANDRA PROKOPSKA

Interpretacja metodologiczna elementów procesu projektowania architektonicznego Le Corbusiera . . . . . 123

### ARCHITEKTURA

ANNA AGATA KANTAREK

Paryskie przykłady współczesnej przestrzeni sakralnej. Część I . . . . . 133

BEATA MAKOWSKA

Znaczenie detalu i ornamentu w przestrzeni publicznej miasta . . . . . 139

### ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

ALEKSANDER BÖHM

Ochrona krajobrazu kulturowego a rozwój turystyki w miastach historycznych . . . . . 149

PETER GOODCHILD

Krajobraz: propozycja podstawowej definicji . . . . . 159

KRYSTYNA DĄBROWSKA-BUDZIŁO

Rola krajobrazu kulturowego w procesach integracyjnych Europy . . . . . 163

### SZTUKA OGRODOWA

AGATA ZACHARIASZ

Rośliny rodzime i introdukowane w kompozycji ogrodowej . . . . . 175

### ESTETYKA

JERZY PETELENZ

Koncepcja ogólnej teorii piękna . . . . . 197

### RECENZJE

WOJCIECH KOSIŃSKI

Aleksander Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu. O czynniku kompozycji* . . . . . 203

RENATA STACHAŃCZYK

Géza Hajós (wyd.), *Der malerische Landschaftspark in Laxenburg bei Wien (Malowniczy park krajobrazowy Laxenburg koło Wiednia)* . . . . . 207

NOTY O AUTORACH . . . . . 213

ANNA GÓRKA

## DYNAMICZNE KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU STREFY PODMIEJSKIEJ

Pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku przewidywano<sup>1</sup>, że strefa podmiejska stanie się pojęciem historycznym, a istotą badań będzie miasto-region. Pogląd ten był reakcją na bardzo szybki rozwój miasta i peryferii. Ale nie był to pogląd słuszny. Istnieje potrzeba redefinicji strefy podmiejskiej uwzględniającej m.in. range miejsc i przestrzeni publicznych.

Współczesną reakcją na problem rozprzesztrzeniającego się miejskiego regionu jest „renesans” zainteresowania przestrzenią publiczną. Aktywność w przestrzeni publicznej oswaja miejsca, przygotowuje przyszłe zdarzenia, które, tkwiąc w historii stają się częścią tradycji. Z uwagą należy przyglądać się wkraczaniu miasta w krajobraz otwarty, bowiem wówczas intensywność zdarzeń jest największa.

Jednym z istotniejszych założeń kształtowania strefy podmiejskiej powinno być — przed inwestycjami — budowanie funkcji miejskich w krajobrazie otwartym i w sąsiedztwie wsi.

### ZMIENNOŚĆ KRAJOBRAZU STREFY PODMIEJSKIEJ

W przeszłości, przeobrażenia wokół miast przez delimitację były następstwem zjawisk ekono-

micznych i demograficznych. Powstawał charakterystyczny byt, związany z linearnym widzeniem zdarzeń. Ale współczesne teorie wskazują na wielowarstwową złożoność form i procesów. Powstaje palimpsest<sup>2</sup>, w którym warstwy wcześniejsze są zacierane przez późniejsze. Formy i procesy są jednocześnie i przyczyną, i skutkiem. Pierwszorzędne znaczenie ma pojęcie zmian jako następstwa rozwoju miasta, a dalej to skutek relacji wielu elementów.

Dominujące doświadczenie ze strefy podmiejskiej to spostrzeżenie, że elementy krajobrazu stają się inne niż dotychczas — zarówno skończona struktura, jak i trwający proces. Platon był zdania, że nie można uzyskać pewnej wiedzy o czymś, co ulega ciągłym zmianom. Czy można zatem „zaplanować” strefę podmiejską<sup>3</sup>?

Prezentowana tutaj koncepcja przedstawia ją jako rezultat zjawisk widzianych z perspektywy ich uczestnika lub obserwatora. Stanowi iteracyjne ujęcie zmieniającej się przestrzeni. To wywołuje pytanie o zależność pomiędzy środowiskiem fizycznym a ludzką aktywnością. Zagadnienie to jest przedmiotem badań psychologii środowiskowej w zakresie percepcji środowiska i estetyki — oceny piękna. Ich osiągnięcia są związane z koncepcjami kształtowania krajobrazu.

<sup>1</sup> L. Zawadzki, *Strefa podmiejska — wybrane problemy zagospodarowania przestrzennego*, Przegląd Geograficzny, LI, 1979, z. 2, s. 247.

<sup>2</sup> D. Harvey, *Kwestia urbanizacji*, Kultura i Społeczeństwo, 1996, nr 4, s. 27.

<sup>3</sup> J. Gaarder, *Świat Zofii*, Warszawa 1995, s. 13-94.



Koncepcja estetyki włączenia i zaangażowania (*aesthetics of engagement*)<sup>4</sup> opiera się na ocenie działania przez pryzmat więzi uczestnika z miejscem akcji. Estetyka „uczestnicząca” przekonuje, że kształtowanie miejsc nie może być separowane od ludzi i zdarzeń. Rangę uzyskuje moralny wymiar estetyki. Cel działań ma wymiar etyczny, którego wyrazem jest forma krajobrazu. Pytanie brzmi: jak kształtować środowisko, skoro tradycyjne, estetyczne ujęcie krajobrazu jest niewystarczające wobec takich założeń?

Podjęcie szkoły krakowskiej skupia się na estetycznej ocenie widoku — harmonii krajobrazu oraz na badaniu estetycznego oddziaływania krajobrazu na człowieka. Oparte jest na geografii, naukach przyrodniczych, planowaniu przestrzennym, psychologii i semiotyce<sup>5</sup>. Posługuje się językiem piękna, opisując, waloryzując i określając zasady kształtowania krajobrazów i ochrony tych o najwyższych walorach. Nie sposób nie mówić o zmieniających się i degradowanych krajobrazach strefy podmiejskiej.

Konstruowane przez autorkę i oparte na założeniach zrównoważonego rozwoju ujęcie procesowe przesuwając akcent z „ostatecznej” harmonii wizerunku na wzajemne relacje substancji krajobrazu i na zachodzące procesy. Estetyczna forma krajobrazu nie może być lokalizowana na szczycie ocen, ale winna być widziana na równi z jego produktywnością, zdolnością do ochrony działalności człowieka, zjawiskami społecznymi i ekonomicznymi. Statyczna ocena krajobrazu winna być uzupełniona o dynamikę i monitoring.

## TREŚCI KRAJOBRAZU STREFY PODMIEJSKIEJ

Krajobraz strefy podmiejskiej charakteryzuje się nierozpoznawalnością znaczeń. Przez wieki w sztuce kształtowania przestrzeni obowiązywała zasada nadawania obiektom takiej formy i roli w krajobrazie, która gwarantowała możliwość odczytania ich znaczeń i funkcji. W strefie podmiejskiej reguła ta przestała obowiązywać, budynki „nie informują o swym przeznaczeniu, potęgując wrażenie zagubienia, a niejednokrot-

nie nudy”<sup>6</sup>. Dotyczy to całych zespołów zabudowy, które pozostają trudne do identyfikacji.

Ubóstwo i prymitywizm znaczeń w miejscach publicznych jest spowodowane komercyjnym i radykalnym wprowadzaniem do strefy podmiejskiej przypadkowych form i jednorodnych funkcji, które służą wąskiemu celom i grupom. Częsta nietrafność wyboru jedyne go sposobu użytkowania oraz wycinkowy charakter decyzji przestrzennych przyczynia się do powstania sterylnego środowiska, będącego jedynie iluzją prawdziwych miejsc. Obce w krajobrazie pseudodworkowe siedlisko, osamotniony zespół mieszkaniowy, ekskluzywny biurowiec są wyrazistymi, ale umieszczonymi *ad hoc* punktami w przestrzeni. Świadczą o incydentalnej decyzji planistycznej pod naciskiem inwestorów.

Problemem jest także brak krystalizujących treści w krajobrazie. Większość nowej zabudowy powstała na surowym korzeniu, nie jest nośnikiem treści historycznych, które zapoczątkują proces krystalizacji. Nowe osiedla są budowane bez koordynującego udziału samorządu. Ich sąsiedztwo nie tworzy efektu synergicznego, jaki w mieście potrafi wykreować układ ulic i bliskość budynków. Nie budują układu hierarchicznego, który ułatwiłby poruszanie się w labiryntowej przestrzeni. Brak znaczenia zastępuje nazwa (w Gdyni jest to np. Orle Gniazdo, Kamieniczka), mistyfikacja, chwyt reklamowy kryjący pustkę treści.

Krajobrazy strefy podmiejskiej bywają nośnikiem fałszywych komunikatów — dominanty wyrastają w sposób przypadkowy: wysokie bloki w panoramie miasta, które rywalizują z jego centrum, zespoły zabudowy wielorodzinnej w szczyrim polu, domy-pałace na mikroskopijnych działkach, pretensjonalne przedstawicielstwa firm. Panuje relatywizm formy i treści, który daje się odnieść do idei współczesnego świata — relatywizmu, braku stabilności, niepokoju.

Wielość i zmienność wątków w architekturze i urbanistyce przyczynia się do zmniejszenia czytelności i spójności znaczeniowej. Pluralizm zaowocował upadkiem rangi znaczeń. Różnorodność zabudowy, wynikająca z marketingowego akcentowania wyjątkowości i prestiżu lo-

<sup>4</sup> A. Berleant, *The aesthetics of environment*, Philadelphia 1992, *passim*.

<sup>5</sup> A. Böhm, *Architektura krajobrazu, jej początki i rozwój*, Kraków 1994, *passim*.

<sup>6</sup> K. Dąbrowska-Budziło, *Treść krajobrazu kulturowego w jego kształtowaniu i ochronie*, Kraków 2002, *passim*, a zwłaszcza s. 90, 93.



kalizacji oraz pozycji społecznej i bogactwa użytkowników, nie zainicjowała dzieł urbanistyki i architektury i wywołała szum informacyjny. To co dawniej składało się na sąsiedztwo obiektów, dziś jest problemem sąsiedztwa całych zespołów. Nastąpiło przekroczenie skali i złożoności konfliktów.

Strefę podmiejską znamionuje zachwianie tradycyjnych relacji przestrzennych, zewnętrznych i wewnętrznych. Służyły one miastom w uczytelnieniu granic pomiędzy przestrzeniami o różnym charakterze, zaznaczeniu miejsc ich przekraczania, definiowaniu centrum. Ułatwiała to hierarchizacja — eksponowanie miejsc i budowli ważniejszych. Była istotna dla identyfikacji mieszkańców z miejscem, „oswojenia” go na przykład poprzez wyznaczanie celów spaceru. Współczesne podmiejskie zespoły utraciły możliwość wzrokowego i mentalnego kontaktu z centrum (kto mieszka „w Chwarznie” lub „na Dąbrówce”, nie czuje, że mieszka „w Gdyni”). Nie została wykształcona hierarchia wewnętrzna miejsc i obiektów. To utrudnia postrzeganie ich jako samodzielnych: miasteczek, dzielnic, kolonii czy enklaw. Wstępna niedojrzałość znaczeniowa zespołów podmiejskich jest normalną cechą ich rozwoju: przedmieścia dopiero stopniowo przekształcają się w dzielnice. Czy jednak dzisiejsze kondominia mają tę szansę? Aby jej nie utraciły, konieczne jest ponowne zdefiniowanie zależności formy i funkcji krajobrazu.

#### RÓWNOWAŻENIE STREFY PODMIEJSKIEJ A OGNISKA SPOŁECZNEJ AKTYWNOŚCI

Strefa podmiejska mogłaby wypełniać się zabudową, tak jak dzieje się to w centrum miast wzdłuż wytyczonych wcześniej ulic i wokół placów. System taki budowałby szkielet przestrzeny i pomógłby w ustaleniu czytelnej organizacji elementów składowych<sup>7</sup>. Jego podstawą byłyby: uprawy rolne, sadownicze i ogrodnicze, ogródki działkowe, miejskie lasy, łąki i bagna, zachwaszczone pagórki, pasy zieleni komunikacyjnej. Stanowiłyby ramę dla miejskiego pionierstwa, widzianego nie przez pryzmat obiektów, ale zachowań społecznych następujących

po sobie i powiązanych przyczynowo. Wyprzedzające w stosunku do zabudowy akcje o społecznej randze, tak jak akcje „magiczne” w istniejącej strukturze miasta, mają szansę pełnić rolę kreatora znaczeń krajobrazu, stanowiąc znak i markę miejsca.

Zamysł społecznej aktywności zrodził się z refleksji nad znaczeniem aktywności ludzi w kreowaniu tradycji miejsca. Wywodzi się z dynamicznego ujęcia środowiska i uznania jego ewolucyjnych przemian. Jest odpowiedzią na niedostatecznie realizowane w strefie podmiejskiej treści opartych na przestrzeniach publicznych, a oprócz tego wprowadza projektowanie działań społecznych, a nie form przestrzennych. Idea obszarów społecznej aktywności łączy użytkowanie z logiką procesów przyrodniczych, wyraża zarządzanie równoważące wpływy miasta w jego najbliższym otoczeniu i wskazuje wagę sąsiedowania krajobrazów otwartych i miejskich.

Treść miejsca tworzona jest nie tylko przez formę, ale przez zachowania. Zbiorowa aktywność nobilituje przestrzeń, określa jej społeczną rangę. Punkt ciężkości koncepcji miejsc ogniskujących aktywność społeczną przeniesiony zostaje z projektowania formy na stymulowanie społecznej aktywności, akcje i zdarzenia. Nowe treści stają się pretekstem do nowego zagospodarowania.

#### PRZESTRZEŃ PUBLICZNA A PRZESTRZEŃ OGNISKUJĄCA AKTYWNOŚĆ

Określenie „przestrzeń publiczna” tradycyjnie odnosi się do zwartej tkanki miejskiej. Powstaje ona jako trwała i zdefiniowana budującymi ją elementami struktura. Działania mogą się zmieniać, ale ich ramy pozostają nie zmienione<sup>8</sup>. Działania te nie wyszły poza ramy względnie stałej formy i zmieniającej się funkcji.

Strefa podmiejska jest źródłem innych relacji. Nie ma tu jeszcze zabudowy formy, a już zmienia się funkcja. Nie wytworzyła się jeszcze „społeczna pamięć” miejsca, a „wymyślanie” miejsc (*invented places*), tworzenie ich „od zewnątrz” i od jednego rzutu grozi powierzchownością, uproszczeniem i brakiem autentyzmu<sup>9</sup>. W procesie po-

<sup>7</sup> T. Gacki, M. Przewoźniak, *Wybrane problemy gospodarki krajobrazem na obszarach zurbanizowanych*, [w:] *Kształtowanie krajobrazu stref podmiejskich*, H. Jakubczyk (red.), Warszawa 1983, s. 99.

<sup>8</sup> M. Carmona, T. Heath, T. Oc, S. Tiesdell, *Public Places — Urban Spaces. The Dimensions of Urban Design*, Oxford 2004, s. 203, 205–210.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 102–105.



wstawania strefy podmiejskiej niedoceniana jest rola poszukiwań i odkrywania śladów przeszłości, jak i zapisywania nowych zdarzeń.

Koncepcja miejsc ogniskujących społeczną aktywność ma na celu wykreowanie nowych treści zdolnych do krystalizacji nowej struktury miejskiej, względnie stałej funkcji publicznej i zmieniającej się formy. Tak sformułowane zadanie wpisuje się do grupy działań „miękkich” w zakresie zarządzania zmianami. Wymaga ono opracowania wizji rozwoju miasta w długim okresie, zdolnej przekonać do podjęcia działania wyprzedzającego inwestycje. Oznacza to, że miasto nie powstaje „u końca rury”. O jego rozwoju nie powinna decydować technologia, ale zespół uwarunkowań, wśród których aktywność publiczna odgrywa rolę inicjującą.

Celem postulowanych miejsc i obszarów aktywności społecznej jest łagodzenie zmian w strefie podmiejskiej; uczynienie łatwiejszym do zniesienia stanu zawieszenia między czasem minionym a niewiadomą przyszłością. Jako obszar zderzenia odmiennych kultur miasta i wsi jest ona predestynowana do zmian i osvajania z nimi mieszkańców. Uznanie zmienności jako rysu charakteru strefy podmiejskiej sugeruje planowanie nieostateczne, nie obciążone skazą doskonałości. Oznacza to akceptację „stawania się” krajobrazu, odroczenia jego ostatecznego kształtu.

#### INTEGRACJA DZIAŁAŃ W OBRĘBIE OGNISK AKTYWNOŚCI

Kreowanie równowagi krajobrazu strefy podmiejskiej wymaga takich metod, które zwiążą przyrodnicze i estetyczne aspekty krajobrazu z jego wartością społeczną. Zintegrowane ujęcie krajobrazu można oprzeć na trzech kategoriach: a) „produktywność”, b) „charakter chroniący”, c) „magia”<sup>10</sup>. Ocena krajobrazu nie może być ograniczona do jego politycznej, estetycznej czy monetarnej wartości. Dopiero komplementarne rozpoznanie właściwości, określenie cech: morfologicznych, funkcjonalnych, fizjonomicznych i kulturowych daje szansę właściwej oceny jego walorów i predyspozycji<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> G. Battle, Ch. McCarthy, *Sustainable Ecosystem and the Built Environment*, London 2001, s. 49–53.

<sup>11</sup> T. Gacki, M. Przewoźniak, *Wybrane problemy gospodarki...*, op. cit., s. 97–104.

Bogactwu treści sprzyja wielość funkcji i użytkowników oraz różnorodność zachowań społecznych. Tereny otwarte strefy podmiejskiej powinny przejmować nie tylko aktywność czasu wolnego, ale zachować aktywność produkcyjną oraz pełnić rolę edukacyjną. Realizacja tych postulatów zależy od funkcji oraz od porozumienia dotychczasowych i nowych uczestników. Dałoby to nadzieję na zażegnanie konfliktu interesów rolników i miejskich sąsiadów.

Jedną z najbardziej dotkliwych wad strefy podmiejskiej jest niedostatek społecznego doświadczenia przestrzeni. Liczne tereny „zabronione” utrudniają poruszanie się w strefie podmiejskiej, powodując dyskomfort braku ciągłości.

Należy dążyć do tego, aby dotychczas zamknięte przestrzenie prywatne oraz miejsca „niczyje” włączyły się w obręb przestrzeni publicznej przez wprowadzenie wartościowych sposobów użytkowania. To prowadzi do akceptacji alternatywnego kierunku projektowania urbanistycznego, w którym miejskie rolnictwo uznawane jest za funkcję niezbędną, np. publicznie ogródki działkowe, rolnictwo działające w ramach miejskiego systemu parkowego, różne formy permakultury<sup>12</sup> wzdłuż dróg, małe fermy zwierzęce otwarte dla zwiedzających, szkółki roślinne i małe ogrody botaniczne, drobne „domowe” rzemiosło i przetwórstwo lub lokalne kompostownie odpadów ogrodniczych

Obszary ogniskujące powinny sprzyjać wielożytkowości<sup>13</sup> środowiska. Produkcja, rekreacja i edukacja są częścią dostosowywania środowiska do zmieniających się potrzeb. Najważniejsze zasady równowagi strefy podmiejskiej na obszarach ogniskujących społeczną aktywność to: — integracja różnorodnych sposobów użytkowania terenów otwartych strefy, — współpraca różnych rodzajów użytkowników na zasadach wzajemnych korzyści i wspólnej odpowiedzialności, — planowanie i zarządzanie nastawione na wspomaganie środowiska przyrodniczego i zachowań społecznych, — projektowanie procesu przemian gwarantujące kreowanie treści krajobrazu i jego ewolucyjny rozwój,

<sup>12</sup> B. Mollison, D. Holmgren, *Permaculture one. A Perennial Agriculture for Human Settlements*, Maryborough 1987, s. 90–92.

<sup>13</sup> M. Kowicki, *Wieś przyszłości jako alternatywa miasta*, Kraków 1997, s. 107–109.

Ogród w zabudowie jednorodzinnej. Ocena relacji miejsca i aktywności użytkowników. Potencjał miejsca: wysoki + + + ; średni + + ; niski + (oprac. autorki)

Rodzaj aktywności	Potencjał miejsca		
	ekologiczny (zgodność)	społeczny (intensywność)	ekonomiczny (efektywność)
Uprawa warzyw	+	++	++
Spotkania towarzyskie/grill	+	+++	+
Pielęgnacja trawników	+	+++	+
Suszenie bielizny	+++	++	+++
Gry sportowe/badminton	+	+++	+
Kąpiele słoneczne	+++	++	++
Oczka wodne	+	++	+
Pies/kot	+	+++	+
Hodowla drobiu	++	+	+

— aktywna ochrona krajobrazów otwartych przez użytkowanie (miejskie rolnictwo, spontaniczne krajobrazy otwarte).

#### WZORCE KRAJOBRAZOWE SASIADOWANIA

Na poziomie indywidualnym i społecznym zachodzi komplementarność obserwatora-uczestnika i środowiska, wzorców zachowań i cech środowiska. Istnieje określona statyczna odpowiedniość, jak i sekwencyjna zależność pomiędzy wzorcem zachowań w krajobrazie i wzorcem krajobrazowym<sup>14</sup>.

Idei dynamiki krajobrazu nie sposób realizować przy użyciu statycznych analiz i sektorowych standardów ilościowych. Częstkowe widzenie zagadnień planistycznych przekłada się na fragmentaryzację przestrzeni i utrudnia proces równowagi w regionie. Rozwiązanie zadania może ułatwić analiza; poszukiwanie społecznych, przyrodniczych i ekonomicznych związków pomiędzy sąsiadującymi elementami o określonej formie i funkcji (tab. 1) lub pomiędzy miejscem i aktywnością w jego obrębie

<sup>14</sup> J. B. McLoughlin, *Urban and Regional Planning. A system Approach*, London 1972, s. 80.

<sup>15</sup> Nt. postaci urbanistycznej: W. Kosiński, *Aktywizacja turystyczna małych miast, aspekty architektoniczno-krajobrazowe*, Kraków 2000, s. 133–168.

(tab. 2). Wzorce krajobrazowe sąsiadowania pełnią pragmatyczną rolę zapisu „przepływów” między graniczącymi strukturami krajobrazu i kształtującym je działaniem. Określone w ten sposób standardy sąsiadowania prowadzą do rozpoznania skali integracji sąsiadujących funkcji, stopnia zgodności miejsca i rodzaju aktywności oraz intensywności relacji sąsiadowania.

Typowe dla strefy podmiejskiej zestawienia sąsiadujących struktur krajobrazu — kronika zabioru przestrzeni przez miasto — to m.in.: las na granicy zespołu zabudowy, pola uprawne graniczące ze zwartą zabudową, ogródki działkowe przy trasie komunikacji samochodowej, zabudowa siedliskowa granicząca z mieszkaniową. Dążenie do ograniczenia wzrostu miast (nadania im „postaci”<sup>15</sup>, określenia ich „granic”<sup>16</sup>) oraz do ochrony przestrzeni współgra z ideą powrotu do związków opartych na bliskości przestrzennej. Prezentowana propozycja skupia się na kwestii sąsiadowania form krajobrazu: graniczenia, przylegania, bliskości. Wzorce krajobrazowe sąsiadowania, będąc źródłem wiedzy o społeczności lokalnej, mogą też stać się użytecznym narzędziem wspomagającym dialog

<sup>16</sup> T. Tokarczuk, „Granice przestrzeni w krajobrazie kulturowym”, praca doktorska, Kraków 2007, mps, passim.



Tabela 2

Współdziałanie różnych typów aktywności w relacjach sąsiedowania na przykładzie lasu i ogrodu w zabudowie jednorodzinnej (oprac. autorki)

		Las												
		spacery	samotność	biesiady	zabawy	sporty	zbiactwo	wysypiska	kompostowanie	leśne ogrody	wycinki	ochrona zwierząt	skutery	konie
Ogród	warzywa						—	—	■	■	■	—	—	—
	spotkania	■	—	—	■	■	■	—	—	■	—	—	—	—
	sport	■	—	—	■	■	—	—	—	■	■	—	—	—
	bielizna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	■	—	—	—
	trawniki	—	—	—	—	—	—	—	■	■	■	—	—	—
	opalenie	—	—	—	—	—	—	—	—	■	■	—	—	—
	pies	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	drób	■	—	■	—	—	—	—	—	■	—	—	—	—

Sprzężenia:  
pozytywne ■  
negatywne —

mieszkańców i użytkowników oraz planistów i projektantów.

#### PRZYPADK GYNI ZACHÓD

Szczególna sytuacja historyczno-kulturowa Gdyni związana z międzywojenną genezą miasta oraz jego przyrodniczo-krajobrazowe<sup>17</sup> uwarunkowania sprawiają, że jako laboratorium prezentowanego podejścia dynamicznego stanowi ono niezwykle cenne pole badawcze. Dwukrotnie w swoich dziejach Gdynia doświadczyła ekspansji terytorialnej budownictwa mieszkaniowego. Po raz pierwszy w latach 1926–1930, kiedy to liczba ludności powiększyła się czterokrotnie. Począwszy od końca lat sześćdziesiątych XX wieku proces rozrastania się granic stale przybiera na sile, jednak przy nieznacznych zmianach liczby mieszkańców. Zjawisko rozprzestrzeniania się miasta ponownie nabrało tempa w latach dziewięćdziesiątych. Dotychczasowy, żywiolowy, południowo-zachodni kie-

runek wzrostu miasta (ryc. 1), usankcjonowały ustalenia planu z 1988 roku. Strategia rozwoju wraz ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z 1999 roku potwierdziły je, nie proponując jednak ani wyrazistej wizji przestrzennej rozwoju miasta i jego najmłodszej dzielnicy Gdyni Zachód, ani narzędzi gwarantujących ochronę miejskiego krajobrazu.

Słabość gminnego prawa wraz ze skrajnym liberalizmem w zarządzaniu przestrzenią, brak polityki wyłączeniowej i wyzbywanie się gruntów gminnych zdecydowały o dyktacie inwestorów. Częstkowy charakter większości miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego sprzyja rugowaniu funkcji publicznej z nowych terenów mieszkaniowych Gdyni. Priorytet wzrostu zasobów mieszkaniowych usunął z pola widzenia władz miasta cel poprawy jakości życia mieszkańców dzielnicy, a w tym jakości jej przestrzeni publicznych. Podobnie jak w otoczeniu większości miast w Polsce, na obszarze Gdyni Zachód trwa proces chaotycznego rozpraszania

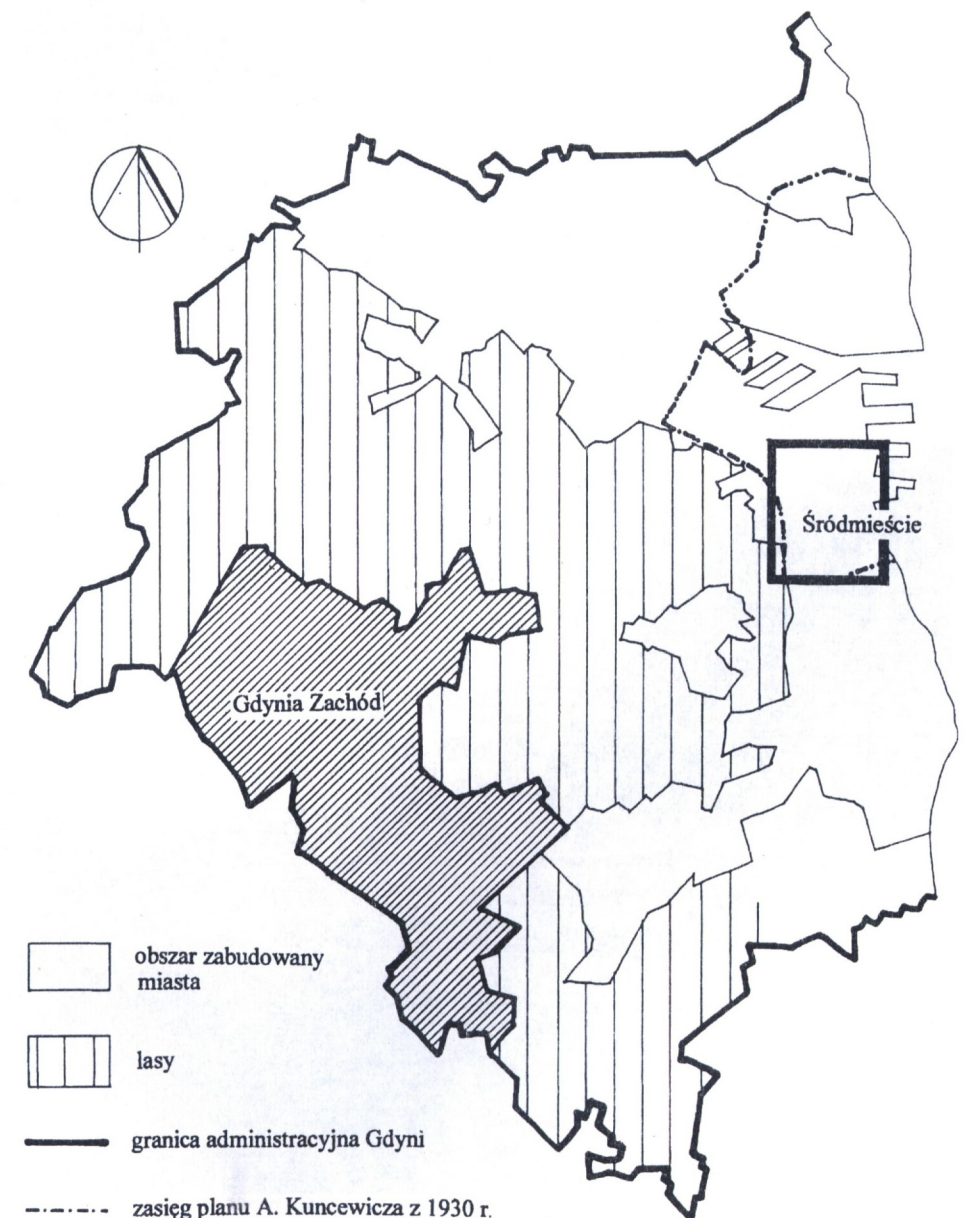
<sup>17</sup> W granicach administracyjnych Gdyni znajduje się dziś 21% powierzchni Trójmiejskiego Parku Krajobrazowe-

go, a w granicach gmin sąsiadujących z Gdynią — dalsze 64% jego powierzchni.

zabudowy o różnej intensywności. Tworzy ona nieprzyjazny, sztywny lub labiryntowy, astrukturalny podmiejski krajobraz (fot. 1). Nowe inwestycje wywołują silną presję urbanizacyjną na tereny zielone, którym zagraża nie tylko komunikacja motorowa, ale też masowa penetracja piesza i rowerowa (fot. 2).

Na zabudowane środowisko Gdyni Zachód składają się: zdeintegrowane, gniazdowe struktury mieszkaniowe osiedli deweloperskich (fot. 3), amorficzna zabudowa mieszkaniowa jedno- i wielorodzinna, substandardowe inwestycje produkcyjno-usługowe oraz wielkoobszarowe obiekty handlowe.

Alternatywą obowiązujących, pasywnych, a co za tym idzie pozornych regulacji w gospodarowaniu przestrzenią są działania zmierzające do aktywnego sterowania rozwojem, do planowania i organizowania procesu przekształceń krajobrazu miasta. Konieczne jest wówczas określenie zarówno cech przestrzeni („pakiet przestrzenny”), jak i zasad jej zmian w czasie („pakiet zarządzania”). Oba opracowania powinny towarzyszyć tworzeniu ognisk aktywności społecznej w istniejącej strukturze dzielnicy i wyznaczaniu lokalizacji nowych miejsc i obszarów aktywności, które byłyby załączkiem nowej tradycji miejsca i służyłyby krystalizacji przyszłej



Ryc. 1. Miejsce dzielnicy Gdynia Zachód w strukturze miasta (oprac. autorki)





Fot. 1. Gdynia Zachód. Nieprzyjazny, sztywny i labiryntowy, astrukturalny podmiejski krajobraz (fot. autorka)



Fot. 2. Gdynia Zachód. Presja urbanizacyjna na tereny zielone, którym zagraża komunikacja motorowa oraz masowa penetracja piesza i rowerowa (fot. autorka)



Fot. 3. Gdynia Zachód. Zdezintegrowane, gniazdowe struktury mieszkaniowe osiedli deweloperskich (fot. autorka)

struktury mieszkaniowej. Takie procesowe podejście mogłoby sprawić, że Gdynia Zachód zaistniałaby w systemie struktur przestrzennych Trójmiasta jako wielofunkcyjny, stopniowo osiągnięty park miast, w którym tereny zagospodarowane przez urbanistyczne i rekreacyjne inwestycje harmonijnie współistnieją z obszarami chronionego krajobrazu.

W dzisiejszej sytuacji prawnej i społecznej przedstawione założenia kształtowania ładu przestrzennego wydają się trudne do realizacji. Od wszystkich podmiotów uczestniczących w grze przestrzennej wymagałoby to obywatelskiej dojrzałości, świadomości problemów środowiska i kultury przestrzennej, co stanowi wielkie wyzwanie edukacyjne.

#### DYNAMIC SHAPING OF SUBURBAN ZONE LANDSCAPE

The essential idea of dynamic approach to suburban zone landscape shaping is to search for activities that would guarantee continuity of tradition and harmony in space endangered by loss of identity and disintegration. The answer is to form centres of communal activity which focuses on finding and creating meaning. It is a response to, paradoxically in a suburban zone, shortage of open areas available. It combines aesthetic, natural and economic values with social value. The starting point is to admit that changeability is a feature of a suburban zone and to replace

static dependence of function and form of landscape with a dynamic relation between places and events. Consequently, it is the changes rather than final environmental states that should be designed. Introduction of urban activities in the city surroundings, preceding building development, can make suburban zone filled in a controlled way with buildings among useful green areas and around places concentrating action. In this way a harmonious park landscape would be created in which natural and cultural elements are complimentary to one another.



## ILLUSTRATIONS

Fig. 1. Place of Gdynia Zachód district in the city structure (prepared by author).

Photo. 1. Gdynia Zachód. Unfriendly, stiff and labyrinth type, astructural suburban landscape (Photo by author).

Photo. 2. Gdynia Zachód. Town-planning pressure on green areas endangered by motor transport, mass penetration of pedestrians and cyclists (Photo by author).

Photo. 3. Gdynia Zachód. Disintegrated nest residential structures of developer estates (Photo by author).